



STANOWISKO
Prezydium Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych
z dnia 17 maja 2022 r.
w sprawie drożyzny

W ocenie Prezydium Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych największym zagrożeniem dla pracowników i ich rodzin jest dziś bardzo wysoka inflacja, która w kwietniu br., według Głównego Urzędu Statystycznego, pobiła kolejny rekord i wyniosła 12,4 proc. w porównaniu z analogicznym miesiącem ubiegłego roku. W marcu br. dwunastomiesięczny wskaźnik inflacji wynosił jeszcze 11 proc. Tak wysokiego tempa wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych nie odnotowano od 24 lat. Co gorsza, w kolejnych miesiącach należy spodziewać się dalszego wzrostu cen i w konsekwencji postępującego spadku wartości dochodów i oszczędności pracowników. Szczyt inflacji przypadnie na miesiące letnie tego roku i wyniesie prawdopodobnie 13-14 proc.

Rząd od dawna nie potrafi rozwiązać problemu rosnącej presji inflacyjnej. Rada Ministrów dopiero pod naciskiem opinii publicznej przyjęła tzw. tarcze antyinflacyjne, które w niewielkim stopniu wpłynęły na zmniejszenie kosztów utrzymania gospodarstw domowych i spowolniły pogarszanie się sytuacji bytowej pracowników. Dodatkowo Narodowy Bank Polski (NBP) zbagatelizował pierwsze sygnały drożyzny i skupił się na przekonywaniu społeczeństwa, że wysoka inflacja jest zjawiskiem przejściowym, nie zagraża gospodarce, portfelom pracujących i utrzymaniu stabilnego poziomu cen. Teraz widać jak bardzo rząd i NBP mylili się w swoich prognozach.

Błędne i nieoparte żadnymi danymi założenie o braku zagrożenia inflacją spowodowało, że ustawa budżetowa na 2022 r. została oparta o nierealistyczny wskaźnik inflacji w wysokości 3,3 proc.! Skutkiem tego było niedoszacowanie podwyżki płacy minimalnej (do 3010 zł) i płac w sferze budżetowej (o 4,4 proc.) oraz rent i emerytur. OPZZ od początku prac nad projektem budżetu państwa na 2022 r. konsekwentnie wskazywało, że rząd mylił się w swoich szacunkach oraz proponowało podwyżkę płacy minimalnej o 10,71 proc. W trakcie prac Rady Dialogu Społecznego ostrzegaliśmy rząd przed ryzykiem spadku realnej wartości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Gdyby rząd założył, jak proponowało OPZZ, inflację wyższą niż 5 proc., płaca minimalna wzrosłaby w 2022 r. dwukrotnie: 1 stycznia i 1 lipca br. Tak się jednak nie stało. Przypominamy rządowi, że minimalne wynagrodzenie ma z założenia chronić pracowników przed ubóstwem wywołanym wzrostem cen.

Prezydium OPZZ podkreśla, że rachunek za błędną prognozę rządzących płacą obecnie pracownicy. Inflacja zmniejsza bowiem siłę nabywczą płac, w tym minimalnego wynagrodzenia za pracę, oraz rent i emerytur. Pogłębia także problemy ekonomiczne najuboższych i zwiększa rozwarstwienie dochodowe. Stanowi ponadto poważne zagrożenie dla realizacji rozwiązań społeczno-gospodarczych zawartych w budżecie państwa na 2022 r., ponieważ ogranicza popyt konsumpcyjny gospodarstw domowych, który jest istotnym elementem wzrostu PKB. Dlatego Prezydium OPZZ uważa, że konieczna jest nowelizacja budżetu państwa na 2022 r.

Kryzys wywołany wojną na Ukrainie spowodował wzrost cen gazu i węgla, co nie pozostało bez wpływu na wskaźnik inflacji w kwietniu 2022 r. Ceny nośników energii (gaz, prąd, opał) wzrosły o 27,3 proc. rok do roku (r/r), paliw do prywatnych środków transportu – o 27,8 proc. r/r, a żywności i napojów bezalkoholowych – o 12,7

proc. r/r. Szczególnie niepokoi, że w ciągu miesiąca ceny żywności wzrosły o 4,4 proc. To najwyższy odnotowany wzrost w historii danych dostępnych na ten temat.

Dziś zarówno rząd, jak i Narodowy Bank Polski, nie są już tak optymistycznie nastawieni i przyznają, że poziom inflacji w 2022 r. będzie znacznie wyższy niż prognozowali. Zdaniem NBP, roczna dynamika cen wyniesie 10,8 proc. Rząd z kolei przewiduje, że inflacja w 2022 r. wyniesie 9,1 proc. Należy jednak podać w wątpliwość te szacunki. Wielu ekspertów spodziewa się znacznie wyższej średniorocznej inflacji, bo na poziomie około 12 proc.

Prognozy na przyszłość są wyjątkowo niepewne. Wysoka inflacja jest dla NBP argumentem uzasadniającym kontynuację cyklu podwyżek stóp procentowych. W poprzednich latach takie działanie było dość skutecznym narzędziem w walce z inflacją. Niestety, ma ono również negatywne konsekwencje. Wysokie stopy procentowe uderzają w kredytobiorców, których raty są dziś rekordowo wysokie z uwagi na wzrost stawki WIBOR. Wielu z nich już dzisiaj nie jest w stanie na bieżąco spłacać zaciągniętego zobowiązania. Od dawna jednak wiadomo, że WIBOR jest ustalany nietransparentnie. To niesprawiedliwy zysk, który trafia do banków. Jest on osiągany kosztem społeczeństwa, dlatego Prezydium OPZZ oczekuje likwidacji WIBOR-u. Nowy mechanizm musi być uczciwy i zapewniać pracującym finansowe bezpieczeństwo.

Przeciwdziałanie rosnącym cenom i ochrona pracowników przed drożyzną powinny być dziś najważniejszymi zadaniami rządu. Mając to na uwadze, Prezydium OPZZ domaga się:

- podniesienia płacy minimalnej po raz drugi w 2022 r., od lipca br.;
- drugiej w bieżącym roku waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych;
- nowelizacji budżetu państwa na 2022 r. i zagwarantowania w nim dodatkowych środków na wzrost płac w sferze budżetowej;
- likwidacji stawki WIBOR;
- podjęcia innych działań ograniczających inflację.

Prezydium
Ogólnopolskiego Porozumienia
Związków Zawodowych

Wiceprzewodniczący OPZZ

Piotr Ostrawski